

Wielki Tydzień 13

Wielki Poniedziałek

Kto ma uszy słyszy, kto ma kochające serce kocha, kto ma światły rozum rozumie, że na tym świecie nie ma innej drogi od modlitwy, która prowadzi do przyjęcia daru małżeńskiej miłości. Kochane niewiasty, źródłem modlitwy jest Rzymskokatolicki Kościół, który został już ustanowiony, który już istnieje, który oczekuje Was. Wiedźcie proszę, małżeństwo różni się od życia wbrew modlitwie, bez modlitwy, w męce braku małżeńskiej modlitwy, ponieważ małżeństwo jest świętością, dla błogosławienia, której cały wszechświat powstał, dla błogosławienia, której kochane mamy rodzą córki, rodzą synów, o której imię Jezus nie imię Judasz nam wszystkim mówi, gdy nie odrzucamy imienia Jezus, gdy modlimy się do Rzymskokatolickiego Kościoła Krzyża Świętego.

Wielki Wtorek

Każda Rzymskokatolickiego Kościoła parafia roślina błogosławi niewiaście, aby mogła niewiasta wierzącą kobietą, jedynym dzieckiem w wolności od każdego rodzaju zła wzrastać. Dlatego przyjęcie w Rzymskokatolickim Kościele stajenki ma ogromne znaczenie. Przypomnijmy sobie, w stajence ziemi świętej istnieją Maria Duch Święty Józef, który przestaje jako osiłek Maria, jako antykobieta, jako mężczyzna na tym świecie istnieć który, dzięki przyjętemu przez siebie darowi modlitwy komunii świętej zaczyna przychodzić na świat jako chrześcijanin, jako kochający chrześcijankę syn niewiasty, syn niestajenki. Rzymskokatolicki Kościół został ustanowiony jako dom narodzin wolnych chrześcijanek oraz wolnych chrześcijan jako dom narodzin

przyszłych małżeństw wierzących, kochających Ducha Świętego dzieci. Przyjąć stajenkę nie oznacza przecież przyjąć kobietę w prezencie, w darze jako bydło, nie oznacza przyjąć kobiety potomstwo do zabicia. Przyjąć stajenkę, wyłącznie za sprawą przyjętych Rzymskokatolickiego Kościoła sakramentów świętych oznacza przyjąć dar modlitwy komunii świętej, nie planetę Rzymskokatolicki Kościół do władania nią poprzez nieustanne zabijanie wolności kobiet do przyjmowania wiary, do wyznawania wiary, do kochania wierzących synów niewiast, do kochania własnego potomstwa.

Wielka Środa

Miłość do dzieci jest Ducha Świętego królestwem, a wszystko co nie jest Ducha Świętego miłością do dzieci nie należy do niego. Przyjąć Ducha Świętego nie oznacza rozdać siebie ubogim w Duchu Świętym, oznacza przyjąć dar modlitwy komunii świętej, oznacza modlić się w zgodzie z wolą Ducha Świętego oraz własną. Zabijanie dzieci przez podających się za mężów zbrodniarzy wojennych nie pomoże zbrodniarzom wojennym wyjść z piekła do, którego zbrodniarze wojenni pragną należeć. Dlatego to co łączy mamę, tatę, potomstwo to wolność wynikająca z przyjętej wiary, to wolność, którą nazywamy chrześcijaństwem. Nie ma innej wolności, ponieważ nie ma innego wyznania miłości do niewiasty od tego, którym jest Ducha Świętego miłość, którym jest Rzymskokatolickiego Kościoła chrześcijaństwo, nie mężczyzna bez wiary, nie niechrześcijanin, nie niewolnik braku miłości do Ducha Świętego. Dlatego jakże ogromnym darem jest Rzymskokatolicki Kościół, który naprawdę nie pogania nas do przyjęcia sakramentu świętego małżeństwa przed przyjęciem sakramentu świętego modlitwy komunii świętej, przed przyjęciem chrześcijaństwa, przed narodzinami słyszalnej modlitwy dzieci, która pozwoliłaby dzieciom zatrzymać się na chwilę pomyśleć: Od kiedy wolno nam przestać być dziećmi, stać się rodzicami dzieci bądź małżeństwem zepsucia? Od kiedy wolno nam kłamać

dzieciom, że jesteśmy małżeństwem, że kochamy dzieci. Od kiedy wolno nam to czynić? Gdybyśmy kochali dzieci nie pozwolilibyśmy sobie na zmianę naszego istnienia na bardziej dorosłe, władcze, gdybyśmy kochali siebie nawzajem nie czynilibyśmy niewiasty własną, ona nie czyniłaby męża własnym, przecież pragnienie posiadania kogokolwiek na tym świecie jest sprzeczne z naszym chrześcijaństwem, z naszą miłością do Ducha Świętego, której imię Jezus strzeże. Zatem nie wolno nam pani młodej pod żadnym pozorem dotykać, nosi ona przecież białą suknię poślubiną, w całości należy ona do Ducha Świętego, jej największym darem jest narodzenie się dzieckiem, nie rodzenie dzieci. Każda pani młoda jest wolnym dzieckiem, którego Rzymskokatolicki Kościół strzeże. Wówczas ktoś zauważył, że istnieje na tym świecie cud wiary, cud Rzymskokatolickiego Kościoła, który czyni poślubione sobie dzieci zgodnymi. Ten cud ma miejsce, gdy dzieci połączą się sakramentem świętym małżeństwa pod jednym absolutnie krytycznym warunkiem, który nazywa się zachowana przez panią młodą, zachowana przez pana młodego modlitwa komunii świętej, przyjęta wiara. Dzięki niej ona, on, kochane dzieci, zbliżają się ku sobie, uczestniczą w narodzinach małżeństwa, nie uczestniczą w zabijaniu dzieci reprezentowanymi przez siebie różnicami niezgodnościami, obelgami, zabójstwami miłości. Innymi słowy nie może człowiek, który nie jest kobietą, który nie jest mężczyzną wymagać od siebie nawzajem miłości, której ani ona, ani on nie mogą sobie nawzajem niczym jabłko z drzewa zakazanego podarować. W całym wszechświecie takie cuda nie są możliwe. Prostu, gdy nie jesteśmy jeszcze dziećmi nie wiemy kto nas kocha, obcymi są nam dzieci, wybieramy broń palną, czołgi, samoloty, bomby, wybieramy piekło i rzeczywiście do piekła jako dorośli zabójcy dostajemy się. Lepiej modlitwy komunii świętej nie odrzucać, lepiej dzieci złem nie zabijać.

Wielki Czwartek

Czy już pojęliśmy, że Rzymskokatolicki Kościół powstał dla kontynuowania przez Marię narodzin wierzącego dziecka, narodzin wierzącej niewiasty, narodzin chrześcijanki, która będzie kochać wierzące dziecko, wierzącego mężczyznę, wierzącego chrześcijanina, dla którego Rzymskokatolicki Kościół również powstał? Czy już pojęliśmy, że na naszych wierzących dzieci narodzinach Duchowi Świętemu bardzo zależy, że są one możliwe gdy uczestniczymy w Rzymskokatolickiego Kościoła modlitwie komunii świętej? Skoro to już wiemy, niczego innego nie musimy wiedzieć ani pojmować, ponieważ cały wszechświat zwraca się ku narodzinom kochających Ducha Świętego chrześcijanek oraz chrześcijan, dzieci. które staną się godnymi przyjęcia daru małżeńskiej miłości nawet gdyby miłość już sobie dzieci ślubowały, nawet gdyby dzieci potomstwo już przywtały, nawet gdyby dzieci córki za mąż wydały, synów ożeniły, nawet gdyby syn przyjął imię Józef. Dlatego również dla narodzin Józefa Rzymskokatolicki Kościół został ustanowiony. Krzyż Święty błogosławi każdej oraz każdemu z nas, nawet błogosławi synowi Marii Józefa, który na świat przyszedł dla przyjęcia daru modlitwy komunii świętej, za pośrednictwem, którego imię Jezus zostało przez pragnące kochać dzieci przyjęte, nie zostało odrzucone.

Wielki Piątek

Każdy ślub powinien być weselem do, którego pani młoda przez co najmniej rok, w rzeczywistości latami przygotowuje się nie pracując w kuchni, ale uczestnicząc w modlitwie komunii świętej po to, aby stać się godną poślubienia najlepszego wierzącego syna niewiasty, chrześcijanina, jaki tylko istnieje, ponieważ przyjął on wiarę, wyznaje wiarę, ponieważ modli się. Dlatego można powiedzieć, że znalezienie męża jest procesem stopniowym. Znalezienie niewierzącego męża jest procesem gwałtownym, wrogim, nieprzyjaznym, nawet zabójstwem. Przyjmując w Rzymskokatolickim Kościele wiarę wyznając wiarę przyjmujemy

krytyczne umiejętności dary, talenty, które czynią nasze małżeńskie życie dedykowanym małżeńskiej miłości. nie po to jednak, aby na koniec dnia poślubić niewierzącego męża, poślubić męża. który istnieje nie dla kochania wierzącej niewiasty oraz jej potomstwa, ale dla zabijania wierzących dzieci oraz wierzących dzieci potomstwa, dla zabijania rodziców pani młodej. Dlatego w samym Rzymskokatolickim Kościele istnieje procesja, która pozwala przyszłej pani młodej uczestniczyć w procesie poznania najlepszego wierzącego męża jaki tyłło istnieć może. W tej to procesji księży czystość, wiara, chrześcijaństwo są sądzone (rachunek sumienia), pani młodej chrześcijaństwo podlega weryfikacji, opinii sumień. O to dziecko na świat wiary przychodzi jest nim wierząca córka bóg niewiasta, miłość, radość małżeństwa wierzących rodziców, nie rzeczpospolita. Dlatego cały Rzymskokatolicki Kościół dedykowany został weselącym się wierzącym małżeństwom, które błogosławia własnym córkom, które nie zmuszają własnych córek do za mąż wyjścia za niekochającego Ducha Świętego zabójcę kobiet, który byłby wierzących rodziców zabójcą, byłby zabójcą dziecka kochanej małżonki jak jej samej.

Jak wygląda życie bez Rzymskokatolickiego Kościoła, jak wygląda życie bez przyjętej wiary? Ewa nie mogła przywitać dzieci w Izraelu, ponieważ żaden mężczyzna w Izraelu nie mógł być Ewy mężem, a więc nie mógł również być kapłanem Izrael, każdy był jedynie fałszywym królem, piętnującego dzieci Izrael władcy sługą. Kochana Ewa w Izraelu została opisana obelgami Masada, Jerozolima, Tel Aviv, Izrael, świętami niezwiązanymi z modlitwą kobiet. Kochana Ewa jednak nie zostaje wyłączona z grona modlących się dzieci. Jedyna Ewa przychodzi na świat do Polski, do rodziców do Krystyny Mieczysława, w której nazwa Polska przypomina nam wszystkim o pocałunku syna Marii Józefa Jezusa, który nie mógł wydarzyć się, ponieważ miał on w sobie wadę, nie był on poprostu jeszcze gotowym pocałunkiem. Tą wadą było piętnujące dzieci żydowskie kamienne serce, którym

Jan Chrzciciel nie jest. W Polsce zostaje ustanowiony Rzymskokatolicki Kościół, w którym sakramenty święte pozwalają Jezusowi Chrystusowi pokonać noszony przez Jezusa Chrystusa potępiający dzieci żydowskie kamień. Wszyscy bracia Jezusa Chrystusa również mogą to uczynić, przemieniając własne pocałunki w pocałunki dedykowane dziecku żydowskiemu, które jako jedyne na planecie Rzymskokatolicki Kościół za sprawą miłości do Ducha Świętego może stać się małżonką wybranego przez siebie wierzącego miłującego dziecko żydowskie chrześcijanina. Ta właśnie miłość nazwana chrześcijaństwem ratuje wolność wierzącej niewiasty do przyjęcia Rzymskokatolickiego Kościoła chrześcijaństwa, do narodzenia się chrześcijanina miłością, do narodzenia się chrześcijanką, których wolność, modlitwa, wiara, miłość w skrócie Rzymskokatolicki Kościół bronionymi są sakramentem świętym małżeństwa jedynych dzieci, w skrócie Jezus początek oraz koniec alfa (on), omega (ona), Hostia Przenajświętszy Sakrament, Oplątek Komunii Świętej Krzyż Święty Modlitwa, Wiara, Miłość Tabernakulum, Msza Święta Słowo Boże Ślub Białej Sukni Poślubnej niewiasty ma miejsce po raz pierwszy w czasie przyjęcia pierwszej komunii świętej, po raz drugi w czasie przyjęcia wierzącego męża miłości, po raz trzeci po urodzeniu dzieci, po raz czwarty w czasie uczestniczenia we własnych dzieciach małżeńskich ślubowaniach, nie w grzebaniu własnych niewierzących rodziców zabijaniem narodzonego przez siebie potomstwem.

Ludzie muszą w końcu zrozumieć, że nie oni są na tym świecie panami, władcami sprawcami, architektami, że gdy nie przyjdą do Rzymskokatolickiego Kościoła, aby przyjąć dar narodzin ich samych, nie odryją oni cudu małżeństwa, zawiodą się wszystkim tym co sami we własnym zakresie czynią kierując się nieznaną, niewiadomą, bądź tym czego już nie ma, ponieważ niewiasty kochać nie mogło, musiało niewiastę zabijać. Dlatego dzisiejszego dnia dowiadujemy się o miłości, która pokonuje

wszystkie możliwe dary, a do przyjęcia, której należy poprostu przygotować się. Gdy zabijamy miłość, nie przychodzimy do Rzymskokatolickiego Kościoła, ponieważ w jego wnętrzu istnieje symbolizująca dom miłości czerwona lampka, w nim istnieje Tabernakulum, w nim istnieje biały ołtarz. w nim istnieje Krzyż Święty, Hostia, antyzabójstwo, w nim istnieje głos dzwoneczka oraz w nim istnieje ksiądz, kapłan, papierz, w nim istnieje Duch Święty oraz istnieją wierni, w nim istnieje chrześcijanka, w nim istnieje spełnienie chrześcijanki marzeń, istnieje chrześcijanin, który nie pragnie kochać kogoś kto nic dosłownie nic nie wie o miłości mężczyzny, o mężczyźnie, o chrześcijanach o Ducha Świętego dzieciach, które nie pragną kochać kogoś dla kogo wierzący mężczyzna chrześcijanin, tak jak chrześcijanka nie są błogosławieństwem wszechczasów, którzy wraz z zachowaniem wiary przemieniają się w żydowstwo, którego pokonaniem jest małżeństwo, które bez przyjęcia Rzymskokatolickiego Kościoła daru chrześcijaństwa nie jest poprostu możliwe. Tak więc Rzymskokatolicki Kościół niczym szlachetne drożdże jest zbawiennym żydowstwem, które przyjmujemy za sprawą przyjętego przez nas w modlitwie chrześcijaństwa, a które pokonujemy modląc się do imienia Jezus Krzyża Świętego, modląc się w czasie Rzymskokatolickiego Kościoła Mszy Świętych, przyjmując Rzymskokatolickiego Kościoła Sakramenty Święte, realizując w ten sposób Rzymskokatolickiego Kościoła Krzyża Świętego Sakrament Święty Modlitwy Komunii Świętej Małżeństwa Wierzących Dzieci.

Dzisiejszego dnia dowiadujemy się, że Modlitwa Komunii Świętej realizuje Rzymskokatolickiego Kościoła Krzyża Świętego Sakrament Święty Modlitwy Komunii Świętej Małżeństwa Wierzących Dzieci, modląc się w darze budujemy więź, budujemy wiarę, budujemy dom miłości, której sakrament święty małżeństwa broni, który przed ołtarzem przyjmujemy, którego przed ołtarzem nie odrzucamy wkładając sobie na palce złote obrączki, obiecując sobie nie zachowanie przyjętej przez siebie

wiary, albo miłość do pożegnania, do zabicia, do ukatrupienia w każde możliwe wierzącej niewiasty święto. Takimi mężami proszę nie bądźcie. Na zawsze zapamiętajmy sobie, naród żydowski pragnął być wyjątkowym, takim też stał się, ale proszę nie zapominajmy do czego potrzebna jest wyjątkowość. Każda niewiasta na tym świecie czyni własny ślub wyjątkowym, ponieważ ten wyjątkowy ślub jest niewiasty życiem, którego Rzymskokatolicki Kościół broni, ponieważ imię Jezus to mówi. Wiedząc to powinniśmy przyznać Duchowi Świętemu rację. To właśnie Duch Święty pozwala nam wszystkim narodzonym z niewiast synom przyjąć dobrą nowinę o napawdę wyjątkowym życiu wierzących dzieci, jedynych córek, które pojęły na czym Rzymskokatolickiego Kościoła żydowstwo polega, a polega na czynieniu własnego istnienia istnienia niewiasty wyjątkowym prawdziwie nieujmującym miłości, radosnym kochanego dziecka życiem. Proszę sobie wyobraźmy, że w przeszłości kobieta utożsamiała osobistą radość z posiadaniem wygłupiającego się męża, z posiadaniem męża, który potrafi wszystkich zabić, który potrafi do piekła wysłać. Czy dzisiaj widzimy tych zabójców, gdzieś pośród nas? Nie widzimy. Proszę również wyobraźmy sobie, że pewnego razu kobieta doszła do wniosku, że kochanie wierzącego mężczyzny, chrześcijanina jest spełnieniem, gdy on sam w miłości do wierzącej niewiasty chrześcijanki odnajdzie własne spełnienie, ponieważ dla małżeństw chrześcijaństwa cały wszechświat powstał. Czy zatem przyjmowana przez nas wiara, wiara prowadząca nas do przyjęcia chrześcijaństwa czyni małżeństwo niewiasty mężczyzny wyjątkowo wyróżniającym kochające się dzieci? Tak, ponieważ dla miłości, nie dla rozstrzeliwania dzieci człowiek oraz cały błogosławiący kochającym się małżeństwom wszechświat powstał. W nim jak często niewiasty z ciekawości rodzą dzieci, ale nie potępiamy proszę niewiast za urodzenie dzieci, pozwólmy jednym jak drugim odkryć Rzymskokatolickiego Kościoła chrześcijaństwo, nie ukrywajmy przed nimi naszej radości z modlenia się, zapraszamy do modlenia się. Każdy z nas ma przecież swój język. W ten

sposób uszamyjemy Rzymskokatolickiego Kościoła dar chrześcijaństwa docenimy chrześcijaństwo. Pamiętajmy proszę piękno wierzącej niewiasty rodzi radość niewiasty, dla wierzącego mężczyzny mówi o tym, że jest ona wierząca niewiasta gotową do kochania wierzącego mężczyzny, niewiasta jest piękną gdy jest ona chrześcijanką, mężczyzna jest wierzącym, gdy jest on chrześcijaninem, gdy jest on kochającym radość chrześcijanki mężczyzną.

Wielka Sobota

Kobieta, kobieta, kobieta, wierząca kobieta na świat jedynie w Rzymskokatolickim Kościele przychodzi, jedynie w miejscu, które przewodzi narodzinom wierzących dzieci, dzieci, które również poznają wierzących mężczyzn, ale które nikt nie może przekonać do uczynienia siebie małżeństwem, względem radości z kochania się ze wszystkim co we wszechświecie istnieje. Pośród tych wszystkich stworzeń Duch Święty istnieje, który zaprasza niewiastę do wyznawania chrześcijaństwa do kontynuowania osobistej pielgrzymki narodzin absolutnie wolnej kochanej wierzącej niewiasty, która pragnie modlić się, nie która pragnie być zabijaną przez mężczyznę, który wiary nie przyjął, który wolał posiadać niewiastę. Dlatego tak jak Tridum Paschalne jest weselem narodzin wierzącej niewiasty, tak każda niedziela jest weselem narodzin każdego wierzącego mężczyzny, na szczęście bez przyjęcia Rzymskokatolickiego Kościoła Krzyża Świętego Jezus (Sobota) Sakramentu Świętego Modliwy Komunii Świętej nie istnieje Rzymskokatolickiego Kościoła Dzień Święty Niedziela, który jest Nowym Testamentem, nowym światem, w którym jedynie kochający wierzące niewiasty wierzący mężczyźni istnieją. Tak więc kobieta ma wybór życia wyłącznie w komunii świętej z Duchem Świętym z Rzymskokatolickim Kościołem, albo przyjęcia dar małżeńskiej miłości z wierzącym mężczyzną, który pokonuje wilki, konie, pieski, oraz mężczyzn, którzy je naśladują. Pamiętajmy o tym co piszemy. Można bowiem zadać pytanie, kto

na świecie może niewiastę w białej sukni poślubnej, chrześcijankę kochać? Duch Święty. Czy wówczas gdy jesteśmy dziećmi wiążemy się w małżeństwa, czy pod żadnym pozorem tego nie czynimy? Kto czyni nas dziećmi? Rzymskokatolicki Kościół. W którym dniu? W Sobotę oraz w Niedzielę. I jeszcze w jakim dniu? W każdym dniu bezgrzesznego kochania się w każdym dniu kochania się wierzących dzieci, w każdym dniu kochania się chrześcijanki z chrześcijaninem, w każdym dniu modlitwy komunii świętej, w skrócie Jezus. Kto modli się? Wierzące córki wierzący synowie. Czy z tego powodu, że modlimy się, wiążemy się w sakramentalne związki małżeńskie? Każda osoba, która modli się uczestniczy w pielgrzymce wszechczasów, która polega na zdaniu egzaminu Wielkiego Tygodnia, okresu siedmiu dni bez grzechu w, którym istniejemy jako dzieci Ducha Świętego królestwa. Kochanie się możliwe jest jedynie pośród dzieci Ducha Świętego królestwa, bez kochania się małżeństwo nie istnieje, bardziej żąda posiadania kochających się dzieci, żąda zabijania kochających się dzieci. O to w przededniu Świąt Wielkanocnych w Wielką Sobotę w czasie modlitwy możemy sobie przypomnieć że bierzemy udział w dziele stworzenia, że w Rzymskokatolickim Kościele przyjmujemy chrześcijaństwo, które staje się fundamentem narodzin kochających się dzieci małżeństwa, nie bydła, nie zwierząt, nie zabójców, nie piekła, które pragnęłoby mieć władzę nad wierzącymi dziećmi małżeństwami. Dzięki przyjętej przez siebie wierze dowiadujemy się, że Świąta Wielkanocne, święto przekazania daru chrześcijaństwa w całości należą do sakramentalnych związków małżeńskich, które pielgrzymują ku małżeńskiej miłości, należą do naszych rodziców, których niekończącym się wyznaniem miłości jest małżeński pocałunek żony, męża, który ma miejsce po modlitwie wierzących rodziców nigdzie indziej jak w miejscu w którym rodzice miłość sobie ślubowali tzn. w Rzymskokatolickim Kościele, ale w którym pocałunek wiary niekoniecznie był możliwy. Modląc się w czasie Wielkiego Tygodnia kochani rodzice przygotowują się do pocałowania siebie w dzień Świąt

Wielkanocnych. W ten sposób kochani rodzice rozpoczynają pielgrzymkę ku Rzymskokatolickiego Kościoła modlitwie Mszy Świętej Pasterka, modlitwie narodzenia małżeństwa kochających Ducha Świętego dzieci, która ma miejsce 24 grudnia. Jednocześnie kochane dzieci, których rodzice po osobistej modlitwie w Święta Wielkanocne pocałowali się, po przyjęciu przez siebie Rzymskokatolickiego Kościoła daru chrześcijaństwa biora udział w Święta Wielkanocnych procesji. Można dodać, że biel białych sukni poślubnych oraz białych garniturów, okryć, szat, zapowiada przyjęcie przez wierzące dzieci Rzymskokatolickiego Kościoła Krzyża Świętego Sakramentu Świętego Modlitwy Komunii Świętej Małżeństwa Wierzących Dzieci, zapowiada chrześcijanek oraz chrześcijan małżeńskie ślubowania. Można powiedzieć, że w Święta Wielkanocne podczas procesji potomstwo wierzących rodziców przygotowuje się do przyjęcia sakramentu świętego małżeństwa z jak często jeszcze niepoznanymi przez siebie wierzącymi braćmi, wierzącymi siostrami, chrześcijankami, chrześcijanami. Oczywiście, że my wszyscy mamy dzięki przyjętej wierze narodzić się grzecznymi jak baranki boże wierzącymi dziećmi, wówczas związek małżeński ma rację bytu, a małżeństwo staje się kochających się dzieci spełnieniem marzeń. Niestety wielu rodziców woli odrzucić wiarę, woli niczym lwę narodziny wierzących dzieci zabijać, tych już pośród Rzymskokatolickiego Kościoła chrześcijanek oraz chrześcijan nie ma, ponieważ nie należą oni do grona osób, które pragną modlić się. Należą one do grona osób, które wolą modlące się wierzące dzieci zabijać. Odrzuciły one Rzymskokatolicki Kościół, odrzuciły one przyjęcie daru małżeńskiej miłości, odrzuciły one miłość do wierzącego potomstwa, odrzuciły one Ducha Świętego, nie pragną one uczestniczyć w dziele stworzenia, w weselu narodzin wierzących kobiet, w narodzinach chrześcijanek, w narodzinach chrześcijan, w narodzinach małżeństw dzieci bożych, w wypełnieniu Rzymskokatolickiego Kościoła misji, którą jest niekrzywdzona, niemordowana miłość dzieci, którą są same dzieci, które istnieją

dla kochania się. Wszystkim tym co zostało dla nas w Rzymskokatolickim Kościele przygotowane jest droga narodzin potrafiących kochać się dzieci, którymi po wyłonieniu z łon kochanych mam po prostu jeszcze nie jesteśmy. W tym właśnie miejscu słowo Rodzice zdobywa pierwszeństwo do przyjęcia drogi narodzin potrafiących kochać się dzieci. Rodzice oznacza kogoś dużego, górującego, władającego, kogoś kto o kochaniu się może tylko marzyć. O to Maria Rzymskokatolicki Kościół Krzyż Święty Jezus początek modlitwy, zmartwychpowstanie modlitwy, pokonanie piekła w, którym nie można znaleźć upodobania. Skoro już wiemy po co powstał Rzymskokatolicki Kościół nie wyrzucamy z niego Rodziców! Niewiasto, mężczyzno, czy Państwa Rodzice modlą się w Rzymskokatolickim Kościele? Pokój, wolność, radość, modlitwa, chrześcijaństwo wierzącej niewiasty stają się niewiasty weselem wszechczasów, nie bezwiednego dziecka wizytą w wesołym miasteczku usług erotycznych. Dobrą nowiną jest niewiast pokój, wolność, modlitwa, wiara, radość, chrześcijaństwo jest dziecko Ducha Świętego królestwa jest chrześcijanka, jest kobieta, którą wierzący mąż, chrześcijanin może kochać, ponieważ ma kogo kochać, ponieważ wierzący mąż ma dla kogo żyć. Proszę nie zmieniamy tego, proszę nie odrzucamy wiary, która broni istnienia świątłych kobiet, chrześcijanek, jedynych dzieci, przyszłych małżonek, mam. Gdyby tylko państwo wiedzieli jak ważną jest wiara dla przyszłych mam. Kobieta jest świętością godne kobiety dary, prezenty Maria Bóg Duch Święty Jezus w ramach ustanowienia Rzymskokatolickiego Kościoła wraz z całym wszechświatem kobietom przygotowali, chodźby po to, aby małżonka, mama, córka, siostra zawsze mogły modlić się nie zaciągać się wyprodukowanymi przez niemodlących się, niewierzących mężczyzn substancjami, przesłaniami, piekła językami. Modlitwa każdej oraz każdego z nas staje się prawdziwym darem, który wiedzie nas przez życie w zgodzie z wolą Ducha Świętego, nie własnym widzimisię, które nie prowadzi do odkrycia wiary, miłości, małżeństwa modlących się oraz kochających się dzieci.

Zatem małżeństwem jest związek modlitwy komunii świętej w nim kochania się nie brakuje. Modlące się dzieci bardzo szybko odkrywają ogromne znaczenie, rangę, przeznaczenie małżeństwa. Bardzo szybko odnajdują w nim ogród modlitwy, w którym nie wąż, wierzący mąż chrześcijanin staje się spełnieniem marzeń najukochańszego, wierzącego dziecka, chrześcijanki, którzy razem, jako dzieci, kontynuują pielgrzymkę modlitwy komunii świętej po to, aby radować się każdą cząstką wszechświata pozwalając tym samym stwórcy dzieci na czynienie tego co jest możliwe do uczynienia względem niewiasty, mężczyzny, którzy będąc dziećmi radują się darami imienia Jezus, którzy nie przeszkadzają sobie samym w przyjętym przez siebie chrześcijańskim życiu. Innymi słowy kto przegrywa wojnę? Ten kto wojnę prowadzi. Ludu mój ludu czemuś mnie opóścił.? Wojnę z kobietami prowadził lud Twój. Dlatego zadam panom pytanie: czy w czasie ślubu, który rzekomo wydarzył się z państwa udziałem w tym jedynym Rzymskokatolickim Kościele Krzyż Święty, Hostia, przyjęcie Opłatka Komunii Świętej, Modlitwa Komunii Świętej miały na wzór Procesji Wielkanocnej miejsce? Ludem doskonałym jest lud osób duchownych, ten to właśnie lud służyć będzie przykładem drogi narodzin małżeństw kochających Ducha Świętego dzieci, dzieci wierzących rodziców małżeństw, na których przecież nie buduje się czegokolwiek albo opuszcza się ten świat. Rzymskokatolicki Kościół powstał dla ocalenia małżeństw, nie dla unicestwienia małżeństw.

Wiarą jest Rzymskokatolicki Kościół, podobnie do wierzącego człowieka nie od razu może on istnieć, w modlitwie człowieka może on zostać człowiekowi podarowany, przekazany tak jak sam człowiek w modlitwie na świat przychodzi tak też i Rzymskokatolicki Kościół zostaje wznoszony, gdy świętem dla wierzących dzieci jest Ducha Świętego miłość, jest miłość dzieci do Ducha Świętego, jest wolność dzieci do kochania, jest Duch Święty, którego imię Jezus, słowo boże, chrześcijaństwo, Krzyż Święty, sakramenty święte, przewodzą narodzinom pocałunku,

który zawsze może mieć miejsce jedynie wśród wolnych, ponieważ wierzących, ponieważ modlących się dzieci, ponieważ kochających dzieci. Pocałunek nie istnieje wśród dzieci odrzucających Ducha Świętego. Zadam Wam mężowie pytanie wiedząc to wszystko co pragniecie na planecie Ducha Świętego niewiastom czynić? Następnie, czy wiecie kto i po co was urodził? Skoro pragniecie całować wiecie, że zawsze należy zacząć od umożliwienia kobietom przyjęcia dobrej nowiny, przyjęcia osobistego wesela narodziny pięknych Polek, czynimy to nie usuwając się z planety w wojnach, zamachach, morderstwach, ale samodzielnie przyjmując w Rzymskokatolickim Kościele wiarę dziecka o imieniu Maria, albo nie ma nas na tym świecie, gdy zamiast przyjąć chrześcijaństwo zabijamy wierzące dzieci, zabijamy chrześcijanki, do zabijania chrześcijanek zatrudniamy własne żony. Czy zabijający Marię związek męża żony można uznać za małżeństwo? Nie, nie można takiego związku uznać za małżeństwo. Małżeństwa nie sprzedają. nie oddają własnych córek dla zabicia, nie czynią tego również synom, albowiem każde dziecko, które przychodzi na świat do sakramentalnego związku małżeńskiego błogosławi przyjmującym wiarę rodzicom, wyznającym wiarę rodzicom, błogosławi kochającym się dzieciom małżeństw. Modlący się, praktykujący rodzice przyszłych małżeństw są na Ducha Świętego planecie pierwszymi, ponieważ to właśnie w małżeństwach wierzących rodziców niewiasty, kochane mamy są miłowanymi, całowanymi adorowanymi przez wierzących mężów, przez Rzymskokatolickiego Kościoła chrześcijan. Gdy jest to prawdą córka bóg niewiasta na świat przychodzi, Tylko w Rzymskokatolickim Kościele cuda są możliwe, ponieważ tylko w wierzących rodziców małżeństwie bóg niewiasta jest kochaną, nie jest zdradzaną, nie jest na śmierć wydawaną, nie jest sprzedawaną. Kim w synagodze jest bóg niewiasta? Kim w meczecie jest bóg niewiasta? Kim w Taj Mahalu jest bóg niewiasta? Kim w Pentagonie jest bóg niewiasta? Auschwitz Birkenau jest odpowiedzią na państwa wątpliwości. Nazwy tych miejsc mówią

same za siebie. Jedno jest pewne będąc synem niewiasty nie jestem w stanie kochać niewiasty, gdy samodzielnie nie przyjąłem w Rzymskokatolickim Kościele wiary, gdy nie przyjąłem wiary wierzących niewiast, wówczas niebędąc w pełni narodzonym dzieckiem nie wiem jak piękną jest miłość do wierzącej niewiasty, do żydówki, chrześcijanki, Jezus, ponieważ nie znam miłości do wierzącej niewiasty, żydówki, chrześcijanki, Jezus; wówczas małżeństwo nie jest możliwe. Nie jestem w stanie przyjąć Rzymskokatolickiego Kościoła wiary gdy nie modłę się, gdy odrzucam dar modlitwy komunii świętej, nie jestem w stanie modlić się gdy, mam cokolwiek przeciwko dzieciom żydowskim. Wrogowie dzieci żydowskich nie są w stanie kochać się, pozostałe osoby są w stanie przyjąć wiarę, są w stanie kochać niewiastę, dziecko, które nie krzywdzi dzieci żydowskich, ponieważ pragnie modlić się, ponieważ pragnie być kochaną, ponieważ pragnie być kobietą, małżonką spełnioną, mamą, ponieważ przyjęła dar swój, którym jest Rzymskokatolickiego Kościoła wiara, ponieważ modli się.

Rzymskokatolicki Kościół czyni wiarę niewiast, żydowstwo niewiast, chrześcijaństwo niewiast, małżeństwo niewiast prawością ponieważ czyni modlitwę niewiast prawością. Rzymskokatolicki Kościół jest domem prawości, w nim miłość wierzących dzieci do wierzących dzieci staje się weselem prawdy. Poza Rzymskokatolickim Kościołem nie istnieje ani kobieta, ani mężczyzna. nie istnieje miłość, istnieje tylko piekło, gonitwa, trwoga, ból, cierpienie, ponieważ modlitwa jest dla niewierzącego człowieka obca, jest obca, ponieważ niewierzący człowiek nie odnajduje upodobania w radości dzieci, którymi są niewiasty kochające wierzących mężczyzn dzieci. Niewierzący mężczyźni nie są w stanie kochać prawości uganiają się za własną śmiercią, za brakiem miłości za brakiem małżeństwa, za własnym pogrzebem. Wówczas przychodzi anioł stróż, który pyta ciebie niewierzący mężczyzno, czy pragniesz do piekła dostać się? Nie będziesz w stanie z piekła wyjść dodaje, gdybyś wierzące dzieci

krzywdził, gdybyś pragnął posiadać kobietę, kobiety potomstwo, gdybyś nie pragnął kochać jedynej małżonki, gdybyś zabijał modlące się dzieci, gdybyś niszczył modlitwę rodziców. Jutro Rzymskokatolickiego Kościoła Święta Wielkanocne mają miejsce. Kochane niewiasty Grecji nie lękajcie się Rzymskokatolickiego Kościoła, przestaniecie bać się dzieci żydowskich, uwierzcie, że wierzący człowiek dopiero na świat przychodzi, po to aby małżeństwo miłości niewiasty mężczyzny było możliwe.

Niedziela Zmartwychpowstania Pańskiego

W Rzymskokatolickiego Kościoła Święta Wielkanocne Rzymskokatolicki Kościół świętuje narodziny chrześcijanek, świętuje narodziny chrześcijan, świętuje narodziny modlących się, wierzących dzieci sakramentalnych związków małżeńskich, które na świat zostały zaproszone przez modlących się, wierzących rodziców, świętuje kontynuowanie pielgrzymki narodzin małżeństwa modlących się, wierzących rodziców, którzy przyjęli, którzy nie odrzucili Rzymskokatolickiego Kościoła Krzyża Świętego Sakramentu Świętej Modlitwy Komunii Świętej Małżeństwa Wierzących Dzieci, którzy w Święta Wielkanocne za sprawą przyjętych Rzymskokatolickiego Kościoła sakramentów świętych również jako chrześcijanka, chrześcijanin na świat przychodzą, aby już za jakiś czas w Rzymskokatolickiego Kościoła Wigilię Świąt Bożego Narodzenia narodzić się małżeństwem kochających się dzieci. To wszystko w Rzymskokatolickiego Kościoła Święta Wielkanocne ma miejsce, gdy sam Rzymskokatolicki Kościół w ten właśnie dzień nie umiera, gdy dzieci, które nie skłamały zdobywają się na modlitwę, na sakramentu świętego małżeństwa małżeński pocałunek modlących się, wierzących dzieci, czynią w ten sposób Rzymskokatolicki Kościół ponownie istniejącym, dopełniają tridum paschalne poprzez przywitanie Rzymskokatolickiego Kościoła we własnych wierzących sakramentalnych związków małżeńskich dzieci sercach. Dzieci sakramentalnych związków małżeńskich

uczestniczą w pielgrzymce wiodącej ku Rzymskokatolickiego Kościoła pasterce świąt bożego narodzenia, podczas której po raz kolejny prawdą, radością z kochania się już nie tylko pocałunkiem Rzymskokatolicki Kościół zostaje ocalony jako Rzymskokatolicki Kościół małżeństw prawdy, małżeństw Ducha Świętego królestwa. Najukochańszy Duchu Święty jak dobrze, że dzięki Rzymskokatolickiemu Kościołowi nie zapisom kamiennych nagrobków jesteśmy w stanie przyjąć Twoją miłość, która prowadzi nas do odkrycia radości z kochania, nie radości z zabijania, która prowadzi nas do odkrycia radości z narodzenia się modlącymi się dziećmi wiary, dziećmi małżeńskiej miłości dla której dzięki Rzymskokatolickiemu Kościołowi na świat przychodzimy. W pielgrzymce kochanych mam nie chodzi o to aby kochane mamy Rzymskokatolickimi Kościołami stały się, ale aby kochającymi Ducha Świętego dziećmi mogły mamy narodzić się, dziećmi, których cud narodzin ma miejsce, gdy mogą kochane mamy modlić się. w Rzymskokatolickiego Kościoła parafiach na całym świecie. Wówczas jedynych mam, małżonek radość z kochania się również prawdą będzie. Bez tej ogromnie ważnej radości kochani mężowie małżeństwa państwa małżonek nie są możliwe. Gdy Jezus mówi jestem prawdą, drogą życiem mówi nam wszystkim o Rzymskokatolickim Kościele, którego nie powinniśmy odrzucać, po to aby dostąpić zaszczytu przygotowania się do świadomej miłości, nie do miłości napadu, grabieży, poszukiwań, łapanek, kopania dołów, pielenia grządek. Dlatego wśród wierzących dzieci konklawe mogłoby mieć następujący przebieg. Na balkon wychodzi w białej sukni poślubnej niewiasta, która oznajmia całemu światu pragnienie kochania wybranego przez siebie męża, który znajduje się na placu Świętego Piotra, którego zaprasza na balkon Bazyliki Świętego Piotra. Następnie przybyły kandydat na męża odpowiada niewiaście przyjmując bądź odrzucając niewiasty pragnienie kochania go, sam publicznie oznajmia własny zamiar względem niewiasty małżeństwa. Po udanym przedstawieniu kochane poślubione sobie dzieci udają się do wybranej ojczystej

Rzymskokatolickiego Kościoła parafii, aby przyjąć Rzymskokatolickiego Kościoła Krzyża Świętego Sakrament Święty Modlitwy Komunii Świętej Małżeństwa Wierzących Dzieci, tzn. aby wziąć uroczysty ślub, zaliczyć Świąt Wielkanocnych sakramentalny małżeński pocałunek, zdobyć Rzymskokatolickiego Kościoła dar pasterki wigilii świąt bożego narodzenia, którym jest umiejętność wzajemnego wyznawania miłości kochaniem się. Nie zapominajmy jednak, że weselącymi się, radującymi się chrześcijankami powinny w modlitwie narodzić się kochane mamy. W Świąta Wielkanocne małżeński ogród modlitwy kochanym mamom powinien zostać przekazany. Tym przygotowanym przez pana młodego, przyszłego małżonka ogrodem powinna być kochanej mamy sypialnia. W niej Krzyże Święte powinny królować, dlatego pierwszą wolnej, ponieważ kochanej mamy noc nazywamy Świątami Wielkanocnymi. W tej właśnie jednej kochanej małżonki sypialni mama razem z Rzymskokatolickim Kościołem pielgrzymuje ku pasterce. Mąż jedynej małżonki zajmuje pokój obok. również czyni go Krzyży Świętych ogrodem modlitwy. Tak właśnie pokój między dziećmi, między poślubionymi sobie niewiastą a mężczyzną stanie się dzieci weselem, narodziny małżeństwa rzeczywistością. (...)

Czyżby mąż przemęczył się w swojej pielgrzymce, nie był w stanie razem z Duchem Świętym pomóc małżonce w przygotowaniu jedynej małżonce dedykowanego Ducha Świętego królestwa? Mężowie, odwagi w nim również istnieje miejsce dla Was. Dlatego pytam Ciebie Duchu Święty, Janie Pawle 2, Benedykcje, XVI, Franciszku dokąd prowadzicie Ewę Anklewicz, córkę Mieczysława Krystyny Gwarów? Jeżeli panią młodą jest Ewa, to czyż sam Duch Święty nie powinien błogosławić Ewie w dokonaniu przez Ewę wyborze męża? Czyż sam Duch Święty nie powinien błogosławić wybranemu przez Ewę kochanemu Romanowi, aby mógł Roman odkryć piękno Ducha Świętego królestwa, które zawsze, ale to zawsze ma związek z modlitwą Ewy, oraz z modlitwą Romana, ponieważ modlitwa jedynych

dzieci przewodzi narodzinom Ewy Romana małżeństwa? Ta właśnie modlitwa staje się kluczem do przygotowania przez Ewę Romana Świąt Wielkanocnych pocałunku, następnie do zdobycia Świąt Wiggilii Bożego Narodzenia weselnego kochania się, które staje się początkiem prawdziwego małżeństwa miłości wierzących dzieci, miłości, której cały wszechświat błogosławi.

Mąż ani małżonka nie przemęczyli się poprostu mogli nie wiedzieć jak przyjemnym, jak wspaniałym, jak wyróżniającym jest Rzymskokatolickiego Kościoła dar modlitwy komunii świętej, nie obcowanie z skarpetami palącego papierosy mężczyzny. Dlatego z pomocą Ewie Romanowi przychodzi cały Episkopat, nie mylić z nieugaszoną petą, ktoś przecież mógłby dojść do wniosku skoro potrafię palić papierosy, pić wódkę żytnią strzelać z broni palnej potrafię również kochać się z jedyną Ewą, czyniąc w ten sposób potomstwo Ewy równie pomysłowym w relacji do wierzących dzieci, do chrześcijanek, przyszłych małżonek. Nic bardziej mylnego. O tym wie najlepiej poślubiona wyznającemu wszystkie możliwe zbrodnie, poślubiona Józefowi Maria, której syn Jezus podobnie do kobiet musiał przejść przez piekło, aby świat mężczyzn mógł dowiedzieć się na czym polega zbawienie kobiety od mężczyzny, który nie potrafi kochać się, który potrafi zabijać. Nie, nie na zabicie zabójcy, na przyjęciu przez zabójcę Rzymskokatolickiego Kościoła daru modlitwy komunii świętej, której źródłem jest Rzymskokatolicki Kościół. Sam Syn Marii Józefa Jezus nie jest wyjątkiem, podobnie apostołowie nie są wyjątkiem, również papierze, synowie chrześcijanek nie są wyjątkiem, same kobiety nie są wyjątkiem, ponieważ żadnej spośród niewiast nie dane jest być kochaną, gdy ona sama odrzuca przyjęcie drogi narodzin chrześcijanek, gdy odrzuca Rzymskokatolickiego Kościoła dar modlitwy komunii świętej, gdy poprostu nie modli się. Z pomocą Episkopatowi Polski przychodzą stolica apostolska oraz USA, które przygotowują pomoc, zaproszenie do samodzielnego modlenia się, do samodzielnego przyjęcia Ducha Świętego królestwa, którego

Rzymskokatolicki Kościół jest obrońcą, strażnikiem, źródłem. Modlitwa nie jest prostym darem do przyjęcia darem, ale jakże jest wyróżniającym darem dla osób, które pragną wyznawać do siebie miłość niustannie kochając się, nie zabijając niewiasty radości, wolności, modlitwy, wiary, małżeństwa, rodziców, nie zabijając niewiasty potomstwa. Ewa Roman mogli tylko z kina dowiedzieć się, że kochanie się jest możliwe, podobnie z kina mogli dowiedzieć się, że Rzymskokatolicki Kościół jest domem egzekucji kochających się mężczyzn, tzn. papierzy. Od Diany Spencer mogli dowiedzieć się, że kochającą się kobietę czeka "Izrael" inaczej piekło przykładowego zabicia kobiety. W odpowiedzi na brak przyjęcia dobrej nowiny sam Duch Święty w Białymstoku przygotował Ewie Romanowi wspaniałą Rzymskokatolickiego Kościoła Świątynię pw. Świętej Rordziny w, której cud narodzin wierzących dzieci ma codziennie miejsce. Proszę kochani Ewo Romanie nie czujcie się zobowiązani do kochania się, ale proszę czujcie się wybranymi do przyjęcia wiary, która pozwala nie tylko kochać się, ale która pozwala wierzącym dzieciom miłować siebie nawzajem, proszę nie poszukujcie własnego spełnienia poza Rzymskokatolickim Kościołem wiedząc, że czynienie postępów w radości dziecka, którym samemu do końca nie narodziło się jest poważnym osiągnięciem każdej przyjmującej wiarę kochanych rodziców córki, każdego przyjmującego wiarę kochanych rodziców syna. Szczerze błogosławię każdemu z Was, zwracając Waszą uwagę, na to, że państwa rodzice nie muszą państwa zabójstw wiary akceptować, że państwa rodzice nie muszą akceptować wyznawanych przez państwa wojen, zabójstw, masakr, że Państwa rodzice dadzą państwu przykład, zaprezentują państwu jak to krok po kroku czyni się. Czy mają państwo z tym jakiś problem? Jeżeli tak, proszę przygotować się do bezpowrotnego opuszczenia tego świata. Na tym świecie nie ma miejsca dla zabójców rodziców, dla zabójców radości kochanych Mam. Kochane Mamy wybranymi jesteście do Was cały wszechświat należy w nim Rzymskokatolicki Kościół został dla Was ustanowiony, nie

zapominajcie proszę o nim. Ewo czy nadal masz jakikolwiek problem z wiarą Krystyny Gwary? Romanie, czy nadal masz jakikolwiek problem z wiarą Julii Ankiewicz? Występując na tym świecie w roli antykobiety już za jakiś czas nie mielibyście jakichkolwiek problemów nie z tylko z wiarą rodziców, ale również z własną "wiarą", do was wybór należy. Wiedźcie, że Rzymskokatolicki Kościół jest domem modlitwy wierzących dzieci, które pragną kochać wierzących mężczyzn, oraz dzieci, które pragną kochać wierzące kobiety, nie, które wierzące dzieci zabijają. Ewa, córka Krystyny Mieczysława musi mieć prawo do uczestniczenia w życiu Rzymskokatolickiego Kościoła, który nadal dla kochanej Ewy jest bardziej marzeniem o radości wierzącej dziewczynki, którą Ewa w Polsce nie mogła narodzić się, w związku czym do dzisiaj jako, która również w Polsce nie może być kochaną. Przypominam Ewa jest już mamą. Ewa za miłość do własnych rodziców, za miłość do narodzonych przez siebie dzieci, za miłość do Ducha Świętego codziennie jest zabijaną, ponieważ została do zabicia synowi Julii Tadeusza Ankiewiczów, Romanowi Ankiewiczowi przez Mieczysława Gwarę, oraz Tadeusza Ankiewicza (nieświadomie?) wydaną. Zabójcami rodziców są zabójcy kochanych Mam, są nimi odrzucający Rzymskokatolicki Kościół mężczyźni. do grona, których Mieczysław, Tadeusz, Roman sami siebie zaliczają, rzekomo poślubiony Marii Józef nie jest wyjątkiem. Odstąpienie od zabijania Ewy nie powinno być dla nich wszystkich problemem albo przestaną oni na planecie Rzymskokatolicki Kościół istnieć. Kochana Ewa jest Mamą, nie zabójczynią, nie Masadą, nie Rzymskokatolickiego Kościoła papierzy, księży, siostr zakonnych (niemam) więźniem, osadzoną, skazaną, kimkolwiek do pogrzebania na cmentarzu, kimś kogo Katarzyna Gwara jako mniej wierząca wersja Ewy, jako płyta nagrobna miałaby kochaną Ewę zastąpić. Czy już wiemy że poślubiona Marcinowi Gwarze Katarzyna Gwara również jest Mamą? Marcin powinien być dzieckiem wiary, nie dzieckiem wykrajania z kobiet kamiennych płyt nagrobnych. Zaiste z piekła rodem wielkanocą

grzebania polskich mam jest dzień w, którym oni wszyscy na świat przyszl, gdyby nie uwierzyli, gdyby Ducha Świętego miłość odrzucili. Tam dokąd byliby w drodze nie musieliby modlić się, ale czy sami byliby szczęśliwi? Przecież kochane mamy istnieją nie tylko, aby rodzić dzieci, kochać mężów, kochać dzieci, pracować, robić, budować, przenosić, układać, poprostu bać się o to, że mężczyzna nie przyjmie Ducha Świętego daru modlitwy komunii świętej, aby mógł on zacząć zachowywać wolność kochanych mam do modlenia się, do odpoczywania do świętowania, do narodzenia się chrześcijanką, którą on wierzący mężczyzna może kochać, która byłaby jego spełnieniem wszystkich możliwych marzeń, nie, która byłaby brakiem odpowiedzi na jego niedotyczące miłości do kobiety pytania. Dlatego muszą mężczyźni zrozumieć jak ja musiałem pojąć nie poprzez edukację, ale przyjmując wiarę, że nie mój świat istnieć może, ale kochanych dzieci, wierzących niewiast chrześcijanek zawsze istnieć będzie, ponieważ innego w całym wszechświecie nie ma. Musiałem również dowiedzieć się, że mężczyzna nie jest w stanie wychowywać kobiet, prowadzić kobiet, kontrolować kobiet, ograniczać kobiet, posiadać kobiet, władać kobiet modlitwą, ponieważ nie ma on do tego prawa, ponieważ czyniąc to krzywdzi on dzieci, którymi są niewiasty, którymi są chrześcijanki. Pamiętajmy o mamach, które są abosłutnie wolne albo nie ma kogokolwiek kto krzywdziłby kochane mamy, które muszą być wolnymi od osób, które odrzucają przyjęcie wiary, które zabraniają kochanym mamom przyjmowania wiary, wyznawania wiary, które zmuszają kochane mamy do służenia, do podlegania, do aportowania, do zabijania siebie samych, do grzebania siebie w niewierzących mężczyzn językowych laboratriach masowej zagłady. Kochane mamy pragną uczestniczyć w Rzymskokatolickiego Kościoła weselu narodzin chrześcijanek, narodzin chrześcijan. Ostrzegam państwa, tam dokąd państwo po odrzuceniu przez państwo Rzymskokatolickiego Kościoła wiary są w drodze nie ma państwa. Czy można piękną górską przełęcz, nadmorską plażę,

łąkę zastąpić grożącym Mamom zabiciem strzelcem podhalańskim, czy można pasma gór zastąpić nazwami związków chemicznych, słońce telewizorem, wierzącego męża żołnierzem, małżeństwo modlących się Polki Polaka obozem niewolniczej pracy, narodziny dzieci masowym zabijaniem dzieci? Nie można. Dlatego wszystko co wydarzać się będzie w Polsce zawsze dotyczyć będzie Rzymskokatolickiego Kościoła jako domu modlitwy komunii świętej, nie jako domu braku modlitwy komunii świętej. Rzymskokatolicki Kościół nie jest domem w, którym mężczyzna może zastąpić wierzącą kobietę, powinien on jak najszybciej zaprzestać czynienia z Rzymskokatolickiego Kościoła uniwersyteckich akademii, albo przestanie on zabójca wierzących dzieci istnieć. Dlatego również wszystko co wydarza się w Polek mieszkaniach wydarza się w odniesieniu do Rzymskokatolickiego Kościoła jako źródła narodzin Polek, jako źródła narodzin Polaków. Bez Polek, bez Polaków, bez Polek Polaków małżeństwa nie istnieją. Nadawanie w Telewizji treści urągających świętości polskich małżeństw wyklucza ograniczatorów rzezi z grona dzieci bożych. Wybór zabijania dla tych państwa oznacza koniec istnienia, koniec pielgrzymki narodzin wierzących dzieci, oznacza pożegnanie się z rodziną Ducha Świętego królestwa. Skoro wiemy, że Rzymskokatolicki Kościół jest Ducha Świętego wyznaniem miłości do dzieci, nie powinniśmy Ducha Świętego miłości odrzucać, albo niepotrzebnie na świat przysłać. Skoro wiemy, że gdy tankujemy benzynę do samochodu, ładujemy prądem elektrycznym baterię samochodu czynimy to w związku z przyjętą przez siebie wiarą to zapewne samochód będzie wykorzystany nie dla prześladowania kochanych mam piekłem pracy silnika, drogowymi zagrożeniami, ale pozwoli kochanym mamom na odkrycie kolejnego miejsca w, którym chrześcijanki są w komunii świętej z Duchem Świętym, w których Rzymskokatolicki Kościół jak wszystko co Rzymskokatolicki Kościół otacza istnieje dla chrześcijanek wolności, radości odpoczynku modlitwy, miłości do wierzącego męża, do chrześcijanina, istnieje dla małżeństw kochających Ducha

Świętego dzieci. Nie ma piękniejszej od Planety Rzymskokatolicki Kościół, nie Pentagon Donaldzie Tusku, Lechu Wałęso, Bronisławie Komorowski, Andrzej Dudo, Lechu Kaczyński, Aleksandrze "Knesecie" Kwaśniewski. Zabijanie wierzących dzieci uzbrojeniem NATO, organizacjami Unii Europejskiej, pogaństwem zaprowadzi państwa do piekła. Dlatego w Dniu Świat Wielkanocnych proszę państwa o przypomnienie sobie, że wierzące małżeństwa nie zabijają dzieci jak państwo dzieci zabijają, gdy zamiast wspierać wierzące małżeństwa Polski oragnizują państwo wojskowe egzekucje młodych Polek oraz Polaków, wierzących dzieci, gdy zamiast służyć przykładem podporządkowują się państwo zbrodniarzom wojennym, czyli tym, którzy jakiegokolwiek przykładu od państwa nie mogą przyjąć. Małżeństwo jest świętością nie jest ludobójstwem tego do dzisiaj państwo nie wiedzą. Nikt przecież państwu nie bronił spełnienia wierzących małżonek marzeń. Niestety państwo wybrali organizowanie wojen, rzezi ludobójstwa, nie wybrali państwo dbałości o przyjmowanie Rzymskoatolickiego Kościoła daru wiary, małżeńskiej miłości. Będąc zabójcami dzieci niedługo mogą państwo nas wszystkich własnymi osobami sponiewierać, zastraszać zabjać, krzywdzić. Miłość do Ducha Świętego jest dla państwa największą z możliwych obrzydliwości, o czym mówią Łazienki Warszawy, Metro Warszawy, Pałac Kultury i Nauki, Belweder, o czym mówi Karola Wojtyły trumna. Będąc zabójcami, zabókczyniami małżeństw wiary nie należą państwo do grona wierzących dzieci, należą państwo do piekła. Czy naprawdę na zabijaniu wierzących dzieci małżeństw polegają Rzymskoatolickiego Kościoła Święta Wielkanocne? Kochani prezydenci proszę zaskoczyć nas Państwa pomysłem na wolność Państwa małżonek do kochania poślubionych przez państwa małżonki Prezydentów Polski, na czym innym polega absolutnie krytyczna misja każdego pana Prezydenta Polski, nie ludobójcy jak nie na przyjęciu Ducha Świętego miłości do dzieci nie broni masowego zabijania dzieci? Na czym innym polega misja państwa małżonek, jak nie na przyjęciu wiary, jak nie na wspaniałym

publicznym wyznaniu wiary, jak nie na przyjęciu małżonek wyznania wiary? Czy Bagdad z Watykanem pomyliliście, Pałac Kultury i Nauki z Balkonem Bazyliki Świętego Piotra, Piekło z rajem przygotowanym dla kochających Ducha Świętego dzieci? Zatem dokonali państwo wyboru. Ku przestrodze dla wszystkich mężczyzn, którzy pragnęliby odrzucić prawo poślubionej przez siebie niewiasty do publicznego wyznania wiary, prawo do publicznego wyznania intencji świadomego kochania wybranego przez siebie wierzącego mężczyzny. W ten właśnie sposób zabójcy Ducha Świętego kończą własne istnienie pośród wierzących dzieci małżeństw, kończą wesele spełnienia wszystkich możliwych wierzącej niewiasty marzeń o miłości.

Koniec Wielkiego Tygodnia 13

R.M.A.